

Tomasz Sadowski

Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka”

„ Ekonomia społeczna w Polsce „nowe perspektywy w przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu”

1.Wprowadzenie

Rosnąca wiedza i uznanie dla ekonomii społecznej w Europie spowodowały zainteresowanie tą koncepcją również w Polsce. Dla wielu środowisk nie jest do końca jasne, co zawiera pojęcie „ekonomia społeczna”. Czy do instytucji ekonomii społecznej zalicza się funkcjonujące już w Polsce od 15 lat organizacje III sektora takie jak stowarzyszenia i fundacje, czy też jest to raczej nowa generacja podmiotów opartych o nowe formy prawne tj. centra integracji społecznej czy spółdzielnie socjalne. Jaki jest związek pomiędzy tymi podmiotami a funkcjonującymi już spółdzielniami pracy, towarzystwami ubezpieczeń wzajemnych czy kasami oszczędnościowo-pożyczkowymi, jaka jest w nich rola samych beneficjentów, uczestników czy użytkowników? Nie jest to jednak przypadek, że to właśnie w Polsce, w Krakowie odbyła się w październiku 2004 r. II Europejska Konferencja Ekonomii Społecznej (pierwsza miała miejsce w Pradze) i że właśnie Polska mogła podjąć ok. 800 europejskich przedstawicieli organizacji III sektora, różnego typu przedsiębiorstw społecznych oraz przedstawicieli administracji lokalnej i rządów krajów europejskich. Konferencja ta pozwoliła na przyjrzenie się systemom prawnym dającym możliwości tworzenia nowych form przedsiębiorczości wykraczających poza klasyczne schematy i podejmujących wyzwania współczesności w krajach poszerzonej Europy. Dyskutowano o wpływie nowych form przedsiębiorczości na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, rozwój obszarów wiejskich i wspólnot lokalnych. Obradujący na konferencji w Krakowie ministrowie różnych krajów przyjęli konkluzję, w której podkreślają konieczność uznania ekonomii społecznej przez wszystkie kraje członkowskie UE, podjęcie działań w kierunku utworzenia ministerstw ekonomii społecznej oraz jednoznaczne określenie ram prawnych do dopuszczalności pomocy publicznej w obszarze ekonomii społecznej. Określono też cechy charakterystyczne dla podmiotów ekonomii społecznej, z których najistotniejsze to podejmowanie działań ekonomicznych zorientowanych na zaspokojenie potrzeb osób tworzących podmioty ekonomii społecznej a nie na podział zysku. Wypracowane zyski inwestowane są ponownie w rozwój zasobów ludzkich i rozwój wspólnoty.

Użytkownicy sprawują kontrolę nad funkcjonowaniem instytucji oraz uczestniczą w jej zarządzaniu. Rozwój różnorodnych form prawnych ekonomii społecznej w krajach Unii Europejskiej może poważnie wesprzeć proces budowania przejścia od promowanej przez dziesięciolecia idei państwa opiekuńczego „welfare state” do nowych form aktywizacji dających możliwości pracy zamiast zasiłku. Dotyczy to szczególnie grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, co wiąże się z długotrwałym bezrobociem, bezdomnością, uzależnieniem czy izolacją społeczną. Podobne kwestie rozpatrywano w Poznaniu w czasie konferencji pt. „Kształtowanie nowej polityki społecznej w Polsce” zorganizowanej przez Fundację Barka w styczniu 2004 r. Poruszano tam kwestie rozwoju programów edukacyjnych, przedsiębiorczych i budownictwa socjalnego dla osób bezrobotnych oraz o niskich dochodach.

2. Europejskie wzorce ekonomii społecznej

W dziedzinie przedsiębiorczości społecznej przytaczane były przykłady włoskich spółdzielni socjalnych. W latach 70-tych włoskie organizacje pozarządowe podjęły kampanię na rzecz tworzenia warunków prawnych umożliwiających tworzenie miejsc pracy dla osób długotrwale bezrobotnych. Ich wysiłki uwieńczyła Ustawa o Spółdzielniach Socjalnych, która weszła w życie po 20 latach zmagania, w 1991 roku. Daje ona możliwość tworzenia spółdzielni typu A i typu B. Pierwsze tworzone są głównie przez osoby zagrożone bezrobociem, drugie tworzone są przez osoby długotrwale bezrobotne; stawiają sobie za cel reintegrację społeczno-zawodową. Ciekawe są też rozwiązania hiszpańskich przedsiębiorstw integracji przez pracę dla osób niepełnosprawnych i wykluczonych z tradycyjnego rynku zatrudnienia. W obu przypadkach tendencja polega na oferowaniu przejściowego zatrudnienia mającego umożliwić zintegrowanie tych grup z otwartym rynkiem pracy zamiast długofalowego tworzenia miejsc pracy „chronionej”. Niemcy mają przedsiębiorstwa społeczne ukierunkowane na rozwój lokalny, korzystają z czasowej pomocy publicznej. Ich celem jest tworzenie miejsc pracy i wspieranie rozwoju ekonomicznego przy jednoczesnym dążeniu do integracji społecznej i zawodowej osób długotrwale bezrobotnych. Miejsca pracy tworzone są, albo w już istniejących przedsiębiorstwach prywatnych, albo w ramach uruchamiania nowych przedsiębiorstw. Funkcjonujące różnorodne formy prawne w Krajach Europy Środkowej i Wschodniej to głównie tradycyjne organizacje III sektora. Nowoczesne formy, które

powstały w ostatnich latach to np. spółki interesu publicznego w Republice Czeskiej czy organizacje wyższej użyteczności publicznej na Węgrzech. W minionym 15-leciu w Polsce rozwijały się głównie organizacje, które najczęściej oferowały usługi nadrabiające braki systemu pomocy społecznej. W większości przypadków przyjmują one strategię opartą o tradycyjny model pomocy skierowanej do grup szczególnego ryzyka, w którym postrzega się beneficjentów jako biernych odbiorców świadczeń/usług dostarczanych przez wyspecjalizowane grupy profesjonalistów. Model ten często nie zakłada aktywnego uczestnictwa w procesie reintegracji samych zainteresowanych i w dużej mierze opiera się o środki pozyskane z budżetu i od innych darczyńców. Podejmowane w czasie obu konferencji rozważania pokazują, że w Europie rośnie świadomość znaczenia ekonomii społecznej, która staje się jednym z najskuteczniejszych instrumentów zwalczania bezrobocia, wspierania przedsiębiorczości i innowacyjności, budowania spójności społecznej i zwalczania wykluczenia. Pozwala na budowanie nowego modelu polityki społecznej, w którym beneficjenci mogą stać się aktywnymi współtwórcami w procesie odbudowy swojego życia i rozwoju wspólnoty lokalnej oraz mogą uzyskać upodmiotowienie poprzez integrację w pracy. W ostatnich dwóch latach Polska, wśród krajów, które przystąpiły do Unii w maju 2004 r., uczyniła poważny krok w kierunku ekonomii społecznej. Wypracowany został w ostatnich latach w miarę spójny, kompleksowy i nowatorski system prawny, który tworzy nowe perspektywy dla powstawania przedsiębiorstw społecznych w dziedzinie integracji społeczno-zawodowej grup wykluczonych. Na system ten składają się: Ustawa o Działalności Pożytku Publicznego i Wolontariacie z dnia 24 kwietnia 2003 roku, Ustawa o Zatrudnieniu Socjalnym z dnia 13 czerwca 2003 roku oraz Ustawa o Promocji Zatrudnienia i Instytucjach Rynku Pracy (w tym zapis o spółdzielniach socjalnych z dnia 20 kwietnia 2004 roku, projekt Ustawy o Spółdzielniach Socjalnych z dnia 17 listopada 2004 r., Ustawa o Finansowym Wsparciu Budowy Schronień i Mieszkań Socjalnych.

3. Polskie doświadczenia w dziedzinie ekonomii społecznej

Koncepcja ekonomii społecznej w Polsce ma bogate tradycje. W okresie 20-lecia międzywojennego ruch spółdzielczy oraz działania filantropijne rozwijały się dynamicznie. Potem w okresie PRL spontaniczne współdziałanie zostało ograniczone i przybrało charakter przymusowy, co mocno osłabiło ideały spontanicznego i autentycznego działania a centralistyczna polityka uniemożliwiła rozwój oddolnych działań

obywatelskich. W czasie przełomu 1989 roku w Polsce utworzone zostały na nowo warunki dla odbudowy instytucji ekonomii społecznej. Odbudowa ta przebiegała boleśnie ze względu na odejście od ideałów solidarności i dominację polityki opartej głównie na rozwijaniu gospodarki wolnorynkowej i koncentrowaniu się na poszukiwaniu zysku osobistego. Z jednej strony mieliśmy do czynienia z dramatycznie wzrastającymi podziałami, nierównościami, bezrobociem i szerzącym się ubóstwem, a z drugiej strony z niewydolnością różnych podmiotów pomocy społecznej, tendencją do działań centralistycznych i biurokratycznych w miejsce kontaktu i współpracy, przewagą postaw rywalizacyjnych nad współdziałaniem. Początek lat 90-tych to dynamiczny rozwój organizacji pozarządowych. Wiele z nich angażowało się w bezpośrednie działania na rzecz osób mających problemy w okresie zmian ustrojowych. Zaangażowanie to wynikało z obywatelskiej odpowiedzialności za pokojową zmianę systemu. Działania te, aczkolwiek niezmiernie ważne, opierały się głównie na tradycyjnym modelu pomocy społecznej polegającym na dystrybucji świadczeń i usług z naciskiem na komponenty socjalne. Zarówno w publicznej pomocy społecznej jak i w organizacjach obywatelskich dominowały działania w kategoriach filozofii przetrwania. Toczono też ożywioną dyskusję na temat podziału zakresu zadań pomiędzy instytucje administracji państwowej a instytucje obywatelskie. Organizacje uważały, że tradycyjna, scentralizowana pomoc społeczna powinna dokonać reorientacji w kierunku współpracy z obywatelami i ich inicjatywami. Powinna też współdziałać w dążeniu do rozwoju działań umożliwiających obywatelom mającym problemy w gospodarce rynkowej tworzenie grup samopomocowych, edukacyjnych, rozwijających przedsiębiorczość społeczną, również o charakterze gospodarczym. Rozważania na temat pomocniczej roli państwa w stosunku do działań obywatelskich podjęte zostały na stronach internetowych i w dyskusjach. Zapis konstytucyjny o pomocniczej roli państwa niejednokrotnie interpretowany był niezgodnie z intencją, która zakładała, że problemy lokalne w pierwszym rzędzie powinny być podejmowane przez obywateli i ich wspólnoty. Dopiero, kiedy one nie są w stanie rozwiązać własnych problemów, mogą wkroczyć wspólnoty wyższego rzędu. Do dziś w wielu środowiskach organizacje i instytucje obywatelskie postrzegane są jako wspierające działania państwa. Tymczasem obywatele poprzez swoje instytucje, wspólnoty, związki, stowarzyszenia, fundacje, przedsiębiorstwa społeczne mogą organizować w sposób pełny nowe społeczne życie, a państwo powinno, zgodnie z zasadą pomocniczości tworzyć jedynie niezbędne warunki dla funkcjonowania różnorodnych przedsięwzięć obywatelskich. W 1989 roku Fundacja Barka, obok innych organizacji,

podjęła działania, które oprócz aspektu socjalnego zawierały też komponent ekonomiczny i integracyjny. Świadczone były różnorodne usługi i produkcja dóbr na rzecz społeczności lokalnych. Podejmowane działania realizowane były w sytuacjach ekonomicznego ryzyka np. nieopłacalna działalność ekonomiczna, brak dostatecznych kwalifikacji grupy realizującej projekty, brak uregulowań prawnych dających preferencje dla organizacji podejmujących tego typu zadania, czy groźba ich niezrozumienia i odrzucenia przez scentralizowane i tradycyjnie funkcjonujące służby społeczne. Jednakże ze względu na świadomość znaczenia tych działań dla budowania założeń nowych rozwiązań prawnych w Polsce były one kontynuowane. Spełniały wówczas ważne funkcje rekompensujące, były alternatywą dla niepowodzeń społecznych i gospodarczych wielu grup wykluczonych społecznie, zabudowywały przestrzenie gdzie nie działało państwo, samorząd, biznes, tworzyły różne formy usług o charakterze samopomocowym, budowały nową jakość działań i nowe instytucje. Podstawą realizowanych programów było uczestnictwo, samoorganizacja, samowystarczalność, współdecydowanie i wspólne zarządzanie. Programy tego typu nazwano Wspólnotami. Następnym etapem było podjęcie działań edukacyjno, przedsiębiorczych w Szkole Barki. Nawiązuje ona do doświadczeń duńskiej Szkoły Kofoeda z Kopenhagi, która powstała 75 lat temu w czasie kryzysu gospodarczego w Danii. Osobiste doświadczenia założyciela H. Ch. Kofoeda, który przez długi czas sam był bezrobotny, wpłynęły na jego odpowiedzialność za innych w podobnej sytuacji. Gdy znalazł pracę jako zakrystianin w kościele protestanckim w Kopenhadze postanowił tworzyć miejsca aktywności i edukacji dla osób, które nie miały żadnych środków do życia ani perspektyw na zmianę. Dzisiaj Szkoła Kofoeda w Danii tworzy ogromny kompleks warsztatów i pracowni edukacyjnych dających możliwości integracji poprzez organizowanie różnorodnych kursów i szkoleń, z których korzysta ok. 700 osób dziennie. Z tych doświadczeń korzystają też organizacje pozarządowe w Centralnej i Wschodniej Europie. W październiku 2004 roku Szkoła Barki uzyskała status centrum integracji społecznej, w którym prowadzone są grupy edukacyjne, terapeutyczne i grupy wsparcia. Prowadzone są też kursy przyuczenia zawodowego w warsztatach: krawieckim, ślusarskim, ogólnobudowlanym, gastronomicznym, stolarskim, konserwacji powierzchni płaskich oraz w pracowniach: języków obcych, komputerowej, opieki nad dzieckiem, osobą starszą i niepełnosprawną itp. Warsztaty spełniają podwójne funkcje: edukacyjne i przedsiębiorcze (wykonują działalność usługową, wytwórczą i handlową na rzecz społeczności lokalnej i na rzecz Szkoły). Kolejnym etapem było rozwijanie różnych form przedsiębiorczości, zarówno na

terenach wiejskich, jak i miejskich, szczególnie w obszarach mało atrakcyjnych dla sektora biznesu. Uruchamiały one procesy reintegracji zawodowej i usamodzielniania się osób. Działania te dotyczyły prowadzenia sklepów z drugiej ręki, warsztatów renowacji mebli, usług budowlanych i transportowych, programu „riksze” obsługujący poznańskie cmentarze, jak również prowadzenia gospodarstw popegeerowskich przekształcanych w farmy ekologiczne, hodowli zwierząt specjalnych gatunków, uprawy ziół, warzyw, szkółki starych odmian drzew owocowych, itp. Była to działalność not-for-profit ukierunkowana na tworzenie warunków do reintegracji społeczno-zawodowej dla grup wykluczonych społecznie. Prowadzone placówki stanowiły rodzaj firm społecznych, w których zatrudniane są osoby długotrwale bezrobotne, najczęściej mało konkurencyjne, przyuczające się na nowo do aktywności zawodowych i społecznych. Te przedsiębiorcze działania Barki wyprzedzały aktualnie istniejące rozwiązania legislacyjne (szczególnie te dotyczące spółdzielni socjalnych) i narażone były na wiele przeciwności:

1. Traktowane były przez państwo i samorząd jak normalne firmy komercyjne;
2. Podejmowały ryzyko ekonomiczne poprzez zaciąganie kredytów na stworzenie bazy dla prowadzenia działań;
3. Miały trudności w utrzymaniu równowagi pomiędzy aspektem społecznym i ekonomicznym (przewaga aspektów społecznych w obliczu wzrastającej skali ubóstwa i konieczności zaspokajania podstawowych potrzeb);
4. Tylko ok. 25% osób zatrudnionych było na umowę o pracę, pozostali to wolontariusze;
5. Niestabilność ekonomiczna ze względu na niskie kwalifikacje osób zatrudnianych w przedsiębiorstwach.

System działań na rzecz reintegracji wieńczy program budownictwa socjalnego realizowany we współpracy z samorządem Poznania, gdzie powstaje pilotażowy program osiedla domów socjalnych. Jest to pierwszy tego typu program partnerski organizacji pozarządowej, samorządu lokalnego i rządu. Każdy z partnerów oferuje 1/3 kosztów realizacji budowy osiedla. W pierwszej kolejności uczestnikami programu są rodziny i osoby, które przeszły kolejne etapy programu tj. zajęcia w centrum integracji społecznej, są zatrudnione i mają możliwość pokrycia kosztów swojego funkcjonowania. Zdobyte przez 15 lat doświadczenia wywarły wpływ na kształt nowych rozwiązań legislacyjnych w dziedzinie reintegracji społeczno-zawodowej, szczególnie na Ustawę o Zatrudnieniu Socjalnym oraz na projekt Ustawy o Spółdzielniach Socjalnych. Po 15 latach działań

sytuacja prawna na rzecz rozwoju przedsiębiorczości społecznej w Polsce uległa znacznej poprawie.

4. Perspektywy dla rozwoju przedsiębiorczości społecznej i nowych form współpracy wynikające z nowych uregulowań prawnych w Polsce

W ostatnich dwóch latach w Polsce nastąpił poważny postęp w zakresie stworzenia ram prawnych dla rozwoju alternatywnych form przedsiębiorczości oraz budowania partnerstwa publiczno-społecznego. Pierwszą istotną ustawą, która buduje podwaliny pod to partnerstwo jest Ustawa o Działalności Pożytku Publicznego i Wolontariacie. Traktuje się ją jak swoistego rodzaju konstytucję organizacji obywatelskich. To tutaj wyraźnie podkreślona jest konieczność budowania współpracy pomiędzy administracją publiczną a organizacjami. Tutaj znajduje swój wyraz nierespektowana dotychczas zasada subsydiarności, określająca pierwszeństwo w podejmowaniu działań organizacji obywatelskich przed administracją rządową i samorządową. Dotychczasowe kontakty organizacji obywatelskich z administracją publiczną opierały się na uznaniowości decyzji o finansowaniu organizacji obywatelskich, na braku wzajemnego zaufania, promowaniu głównie instytucji administracji publicznej w realizacji zadań publicznych i ich finansowaniu. Obecnie sytuacja ta może ulec poprawie. Ustawa o Działalności Pożytku Publicznego określa zasady zlecania zadań publicznych do realizacji przez organizacje oraz zobowiązuje administrację do zapraszania przedstawicieli struktur obywatelskich do konsultacji i opiniowania decyzji, aktów prawnych, itp. Organizacje, które uzyskały status pożytku publicznego mogą też uzyskać zwolnienia z podatków od nieruchomości, z podatków gruntowych, opłat skarbowych i opłat za dzierżawy pomieszczeń. Zapisy te przełamują dotychczasowe przekonania, że organizacje pozarządowe, powinny podlegać tym samym przepisom, co nastawione na maksymalizację zysku firmy komercyjne. Dodatkowo organizacje otrzymały nowe źródło finansowania w postaci odpisu 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. Daje to większą niezależność poprzez możliwość inwestowania środków z 1% w działania przedsiębiorcze i generowania własnych środków na działania statutowe. Generalnie sektor działań obywatelskich dopiero się w Polsce buduje. Organizacje uczą się prowadzenia akcji promocyjnych i lobbingsowych, publikowania swoich sprawozdań finansowych, uczą się współpracy z sektorem publicznym i biznesem. Nowe akty prawne są szczególnie ważne ze względu na możliwość podejmowania działań przedsiębiorczych przez

organizacje, co ma szczególne znaczenie dla działań w sferze reintegracji społeczno-zawodowej osób długotrwale bezrobotnych. Dużym sukcesem w tym zakresie jest Ustawa o Zatrudnieniu Socjalnym. Odpowiada ona na problemy wykluczenia spowodowanego niskim poziomem edukacji. W raporcie UNDP o rozwoju społecznym (2002) czytamy, że około 60% społeczeństwa nie posiada podstawowych umiejętności zawodowych i najczęściej zaledwie wykształcenie podstawowe lub niepełne zawodowe. Z tego powodu znajdują się w bardzo trudnej sytuacji w obliczu zasad konkurencji wolnorynkowej. To właśnie jednostki z tej grupy pierwsze podlegają redukcji etatowej, mają trudności ze znalezieniem pracy i w ostateczności skazane są na marginalizację oraz status klienta we własnym państwie. Ustawa o Zatrudnieniu Socjalnym przewiduje tworzenie centrów integracji społecznej (CIS), które są nową formą przedsięwzięć ekonomii społecznej. Status centrum integracji społecznej nadawany jest na okres 3 lat przez wojewodę, na podstawie opinii marszałka. CIS-y mogą być tworzone zarówno przez organizacje pozarządowe jak i przez samorządy, jako jednostki wydzielone organizacyjnie i budżetowo. W 2004 roku status takiego centrum uzyskało łącznie osiem podmiotów w tym pięć jednostek samorządowych: w Toruniu, Olsztynie, Elblągu, Kudowie Zdrój, Drezdenku oraz trzy organizacje pozarządowe, w tym Szkoła Barki w Poznaniu, Caritas w Kielcach i Stowarzyszenie Krąg w Gorzowie. W momencie tworzenia Ustawy istniało zaniepokojenie wśród organizacji, że centra tworzone przez samorządy mogą przyjąć zbyt biurokratyzowany charakter, co doprowadzić może do małej efektywności mechanizmów integracyjnych. Organizacje natomiast mogą mieć trudności w budowaniu instytucjonalności działań z powodu braku wcześniejszych doświadczeń. Dotychczasowe wsparcie w postaci środków publicznych dla organizacji nie przekraczało w najlepszym razie 25% ich budżetu. W związku z tym organizacje rozwijały spontaniczne działania oparte w dużej mierze o zaangażowanie wolontarystyczne swoich członków, budowanie więzi i odpowiedzialności moralnej. Jak w rzeczywistości realizowane są idee integracji społecznej i zawodowej w CIS-ach samorządowych i obywatelskich będzie badało Ministerstwo Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński. Zajęcia w centrach integracji społecznej prowadzone są w warsztatach zawodowych, w grupach edukacyjnych oraz warsztatach psychologicznych i grupach wsparcia. Mają one doprowadzić w okresie jednego roku do zdobycia przez osoby z grup wykluczonych nowych umiejętności, lepszego rozumienia siebie i swojej sytuacji życiowej, odbudowania postaw moralnych, poczucia własnej wartości, wiary we własne siły oraz zdolności do

prowadzenia własnych działań przedsiębiorczych. Ważnym osiągnięciem Ustawy jest przyznanie świadczenia integracyjnego w wysokości ok. 400 zł miesięcznie motywującego do codziennego uczestnictwa w zajęciach. Innym aspektem jest możliwość odbycia staży u pracodawcy, które pozwalają na rozeznanie możliwości osób ubiegających się o przyjęcie do pracy w ramach zatrudnienia wspieranego. Zatrudnienie wspierane oznacza, że pracodawca zatrudnia na okres 1,5 roku osobę długotrwale bezrobotną lub absolwenta CIS-u, a uzyskuje refundację części kosztów zatrudnienia przez okres 1 roku. Te elementy tworzą razem możliwości ćwiczenia nowych umiejętności w warunkach rynkowych i dalsze dostosowywanie zachowań do wymagań pracodawcy. Zajęcia prowadzone w warsztatach zawodowych podejmują też aspekty ekonomiczne, gdyż w procesie uczenia następuje produkcja wytworów, które powinny mieć wartość rynkową i konfrontować się z innymi produktami na rynku. Uczestnicy CIS mogą też świadczyć usługi w zależności od prowadzonych dziedzin działalności. Środki ze sprzedaży wytworów i usług są środkami wypracowanymi przez CIS i tworzą dodatkową możliwość rozwijania nowych form działalności. Zadania podejmowane w centrach wymagają kształtowania nowych kwalifikacji kadry oraz innych niż dotychczas metod pracy. Tym bardziej, że ocenie poddana zostanie skuteczność działań CIS-u, szczególnie pod kątem liczby osób ponownie zatrudnionych. Przygotowanie kadry do nowych zadań wymaga podjęcia nowego programu edukacji i kształtowania nowej filozofii pracy socjalnej. Program kształcenia kadr pomocy społecznej powinien zawierać takie elementy jak: konieczność budowania partnerstwa i współpracy pomiędzy potrzebującymi i pomagającymi, tworzenie perspektyw realnej poprawy warunków życia grup wykluczonych, wspieranie różnorodnych form samopomocy i pomocy wzajemnej, łączenie różnych form pracy socjalnej i psychoterapeutycznej z edukacją zawodową, przedsiębiorczością, aktywnością sportową oraz przejrzystością, wiarygodnością, otwartością wszystkich partnerów procesów integracyjnych. Jedną z nowych form edukacji kadry jest organizowanie wspólnie grup pracowników i osób potrzebujących w oparciu o idee samoedukacji; organizowanie wspólnych programów integracyjnych umożliwiających pokonywanie stereotypów i lęków. Coraz częściej w pracy socjalnej jednym z ważnych narzędzi, oprócz wywiadów i badań, będzie osobowość pracownika i wyznawany przez niego system wartości oraz umiejętność pracy w grupie. Ciekawym doświadczeniem w tym zakresie jest program pod nazwą „Szkoła Animacji Społecznej” prowadzona przez 4 lata w ramach systemu działań Fundacji Barka (obecnie Szkoła jest odrębnym podmiotem). Program oparty jest o idee tzw. uniwersytetów ludowych, gdzie we wspólnych warsztatach osoby

potrzebujące pomocy wraz z pracownikami socjalnymi, psychologami, instruktorami zawodów odbywają regularne zajęcia (w cyklu 6 miesięcznym ok. 200 godzin). Ustalają wspólnie tematy spotkań oraz wybierają osoby odpowiedzialne za ich zorganizowanie. Zajęciom towarzyszą warsztaty, gdzie łączy się doświadczenia osobiste z wiedzą teoretyczną.

Ustawa o Zatrudnieniu Socjalnym tworzy warunki dla rozwoju programów edukacyjno-przedsiębiorczych, przyczynia się do ukształtowania nowych form pracy socjalnej i do podjęcia lokalnych inicjatyw we współpracy z wieloma partnerami, w tym administracją samorządową, urzędami pracy, sektorem biznesu. Szczególnie ważna jest współpraca z firmami już od momentu uruchomienia centrum, zważywszy, że trzy główne elementy decydować będą o powodzeniu absolwentów CIS na rynku:

1. Stopień integracji społecznej osób bezrobotnych uzyskany w grupach i podczas warsztatów, szczególnie etyczne przygotowanie i przyjęcie norm społecznych;
2. Stopień przygotowania zawodowego uzyskany w czasie warsztatów zawodowych, podczas staży w przedsiębiorstwach i firmach oraz prowadzonej działalności wytwórczej i usługowej.
3. Przygotowanie środowiska biznesu do „zatrudnienia wspieranego” i do obecności na rynku nowego podmiotu tj. spółdzielni socjalnych;
4. Możliwość kapitałowa spółdzielni socjalnych i innych przedsiębiorstw społecznych tworzonych w ramach działań organizacji pozarządowych.

Praca ze środowiskiem biznesu będzie przydatna zarówno na etapie CIS i jak i w działaniach prowadzących do uruchomienia spółdzielni socjalnych. Potrzebna będzie jednak ogromna determinacja, żeby powstawały przedsiębiorstwa społeczne przy takich centrach.

Ze względu na wysokie bezrobocie w Polsce oraz mniejszą konkurencyjność uczestników centrów integracji społecznej istnieje zagrożenie, że wielu z nich, bez podjęcia szczególnej pracy z biznesem, może pozostać po zakończeniu procesów readaptacji nadal w obszarze wykluczenia społecznego. Inne zagrożenie wiąże się z wykorzystywaniem beneficjentów jako taniej siły roboczej i zatrudnianiem ich tylko w okresie, kiedy przedsiębiorcom przysługuje refundacja części kosztów zatrudnienia, bez zobowiązania dalszego zatrudnienia.

5.0 spółdzielniach socjalnych

Osoby, które kończą po roku program realizowany w CIS mogą zakładać spółdzielnie socjalne. Spółdzielnie są to przedsiębiorstwa społeczne typu not for profit, których celem nie jest generowanie zysku, ale reintegracja zawodowa i społeczna osób o niskich kwalifikacjach. Spółdzielnie socjalne

rejestruje się w Krajowym Rejestrze Sądowym, obok stowarzyszeń i fundacji. Projekt ustawy mówi, że jeżeli na końcu roku, po uregulowaniu wszystkich zobowiązań, spółdzielnia będzie posiadała nadwyżkę budżetową to inwestuje ją w cele społeczne na rzecz członków lub na rzecz wspólnoty lokalnej. Mogą to być szkolenia, wsparcie dla rodzin członków, zakup nowych maszyn i zatrudnienie kolejnych osób bezrobotnych lub wyremontowanie świetlicy, zrobienie boiska, itp.

W Szkole Barki w Poznaniu już w trakcie zajęć w CIS osoby długotrwale bezrobotne uczą się konstruować statut spółdzielni, rejestrować spółdzielnię, uczestniczą w badaniach rynku, aby stwierdzić, na jakiego typu działania i usługi jest popyt. Uczą się też konstruować biznes plan oraz jak uzyskać wsparcie z powiatowego urzędu pracy na zakup wyposażenia spółdzielni i uruchomienie działalności. Jeżeli spółdzielnia udokumentuje swoją działalność przez rok to zainwestowane środki z urzędu pracy stają się bezzwrotną dotacją.

Spółdzielnia socjalna może liczyć od pięciu do pięćdziesięciu członków. Ze względu na małą rynkowość członków spółdzielni ustawa pozwala na refundację części kosztów zatrudnienia związanych z opłatami ZUS i podatków przez okres 12 miesięcy.

Fundacja Barka testowała przez wiele lat różne formy przedsiębiorczości zarówno na obszarach wiejskich i miejskich. Poszukiwano tzw. nisz na rynku, obszarów niezagospodarowanych, niezbyt atrakcyjnych dla sektora biznesu. Mieszczą się wśród nich działania związane z renowacją i sprzedażą sprzętów i odzieży w sklepach „z drugiej ręki”, punkty skupu złomu lub usługi transportowe typu riksze na poznańskich cmentarzach, jak również usługi związane z prowadzeniem ośrodków sportowo-rekreacyjnych i agroturystycznych, itp.

Dzisiaj mamy świadomość, że konieczne jest poszukiwanie i rozwijanie nowych rodzajów usług w społecznościach lokalnych np. usług opiekuńczych. Nowym projektem jest wydawanie gazety o profilu społecznym, która sprzedawana jest na ulicach przez osoby bezrobotne. Pomysł wywodzi się z Anglii a rozwinął się już w 49 krajach świata. Zasada sprzedaży Gazety Ulicznej polega na przeznaczeniu 50% z ceny każdej sprzedanej sztuki osobie sprzedającej. W Poznaniu sprzedawana jest Gazeta Uliczna. Sprzedawcy Gazety przygotowują się do założenia spółdzielni socjalnej zajmującej się jej dystrybucją. Konieczne będzie również tworzenie wielobranżowych spółdzielni socjalnych, które oferują różnorodne usługi np. porządkowe, remontowe, co zapewni stabilność funkcjonowania przedsiębiorstwa. Należy też organizować regularne giełdy pracy, spotkania z przedsiębiorcami oraz promować idee spójności społecznej i wspólnej odpowiedzialności biznesu i lokalnych grup

społecznych. Pojęcie *odpowiedzialny biznes* oznacza szukanie nowych rozwiązań, które są odpowiednie dla partnerów, dla akcjonariuszy, klientów, pracowników, a nawet konkurentów. Jest to taki sposób prowadzenia działań, w którym analizuje się również aspekty rozwoju społecznego. Inwestycja w odpowiedzialny biznes daje wielu firmom lepszą pozycję rynkową. Według analityków 70% klientów wybiera firmy, które są zaangażowane w rozwój społeczny, a pracownicy tych firm są bardziej lojalni, wydajni, produkują lepszej jakości towary i usługi. Budowanie spójności społecznej wymaga oderwania się od krótkoterminowego koncentrowania na maksymalizacji zysku i spojrzenia z dłuższej perspektywy na rozwój gospodarczy poprzez rozwój społeczny.

6. EQUAL - sprzymierzeńcem długotrwale bezrobotnych

Wsparcie dla wzmocnienia polskiego modelu ekonomii społecznej przychodzi z Unii Europejskiej. Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL, finansowana jest przez Europejski Fundusz Społeczny ma na celu testowanie i wspieranie innowacyjnych sposobów zwalczania wszystkich form dyskryminacji i nierówności na rynku pracy. Dotyczy to zarówno osób zatrudnionych, jak i bezrobotnych. Unia przeznaczyła dla Polski na ten cel 820 mln PLN. Wśród 107 polskich organizacji wspartych z programu EQUAL znajdują się m.in. Caritas - Kielce, Monar - Markot - Rożnowice, Stowarzyszenie Św. Brata Alberta - Gliwice, Fundacja Barka - Poznań. Współdziałają one w ramach Ogólnopolskiego Związku Organizacji na rzecz Zatrudnienia Socjalnego. Organizacje te podejmują się bardzo trudnego zadania przygotowania i wprowadzenia na rynek osób długotrwale bezrobotnych, często o niskich kwalifikacjach. Projekty ich realizowane są w partnerstwie publiczno-prywatno-społecznym. Oznacza to, że organizacje obywatelskie, które są beneficjentami programu EQUAL zapraszają do współpracy samorządy lokalne, ministerstwa, firmy komercyjne, instytucje edukacyjne i obywatelskie, aby wspólnie podjąć zadanie włączenia w rynek pracy osób z grup wykluczonych społecznie.

W ramach programu EQUAL Fundacja Barka stworzyć będzie trzy modelowe centra ekonomii społecznej (CES), których celem jest wsparcie grup w zakładaniu spółdzielni socjalnych lub w samo-zatrudnieniu we własnych firmach. Centra te powstaną w Poznaniu, w Kwilczu i w Drezdenku. Chodzi o możliwość zbadania warunków dla rozwoju przedsiębiorstw społecznych w warunkach dużego miasta Poznania, wiejskiej gminy Kwilcz i dwudziestotysięcznego miasteczka, jakim jest Drezdenko. Program ma doprowadzić do powstania kilkudziesięciu spółdzielni socjalnych dających zatrudnienie ok. 150 osobom. Innym

ważnym efektem jest przygotowanie programu edukacji kadr pod kątem nowych form ekonomii społecznej, jakimi są zarówno CES-y, jak i spółdzielnie socjalne oraz wypracowanie metod integracji społeczno-gospodarczej lokalnych środowisk.

Stoimy w Polsce przed wielką szansą na włączenie w główny nurt życia społeczno-gospodarczego milionów Polaków, którzy z różnych przyczyn nie korzystają z możliwości demokracji i wolnego rynku. Nowe akty prawne, jak i wsparcie Unii Europejskiej mogą pomóc w realizacji tego zadania. Potrzebna jest tylko współpraca i determinacja wielu środowisk, aby cel ten zrealizować.